



JAN NIEWĘGŁOWSKI

Cardinal Stefan Wyszyński University
in Warsaw, Poland

ORCID iD: orcid.org/0000-0001-9673-4989

MICHAŁ VOJTÁŠ

Salesian Pontifical University,
Rome, Italy

ORCID iD: orcid.org/0000-0001-7836-6502

PRÓBA ODCZYTANIA SYSTEMU PREWENCYJNEGO ŚW. JANA BOSKO PO SOBORZE WATYKAŃSKIM II

AN ATTEMPT TO READ THE PREVENTIVE SYSTEM OF ST. JOHN BOSCO AFTER VATICAN II

ABSTRACT

The situation of the modern world, which was expressed by various signs of the times, was an impulse for the Catholic Church to rethink its place and role in today's culture and civilisation. The Vatican Council (1962–1965) was dedicated to the above issues. The Council outlined new lines of development for its own work. After it, the Church also encouraged all religious families to *aggiornamento* their charisms. The Salesians, reflecting on the preventive system, wanted their educational work with young people not to be different from the Church's mission, but to be rooted in it and to complement its mission.

STRESZCZENIE

Sytuacja współczesnego świata, która wyrażała się różnymi znakami czasu, była impulsem dla Kościoła katolickiego, aby ponownie przemyślał swoje miejsce i rolę w dzisiejszej kulturze i świecie. Powyższej problematyce został poświęcony Sobór Watykański II (1962–1965). Sobór nakreślił nowe linie rozwoju dla działalności Kościoła. Po jego zakończeniu Kościół zachęcił również wszystkie rodziny zakonne do *aggiornamento* swoich charyzmatów. Salezjanie, dokonując refleksji nad systemem prewencyjnym, chcieli, aby ich wychowawcza praca z młodzieżą nie różniła się od posłannictwa Kościoła, ale w nim była zakorzeniona i uzupełniała jego misję.

KEYWORDS: *Don Bosco, the preventive system in the education of the young, Second Vatican Council, poor youth, catechesis of evangelisation*

SŁOWA KLUCZOWE: *ks. Jan Bosko, system prewencyjny w wychowaniu młodzieży, Sobór Watykański II, młodzież uboga, katecheza ewangelizacyjna*

WPROWADZENIE

Realizacja systemu prewencyjnego Jana Bosko do czasów Soboru Watykańskiego II odwoływała się do jego intuicji oraz praktyki pedagogicznej. Ponadto bazowała na strukturach stworzonych przez niego i jego następców (Vojtáš, 2021, s. 36). Podstawowymi formami pracy salezjanów były oratoria, szkoły ogólnokształcące i zawodowe, kolegia, bursy, domy dziecka. Był to czas konsolidacji założonego przez niego Towarzystwa Salezjańskiego, rozwój dzieł istniejących oraz tworzenia nowych form pracy (Vojtáš, 2021a, s. 70). Nowy impuls do refleksji na temat działalności wychowawczej salezjanów dał Sobór Watykański II. Jednym z dokumentów Soboru był dekret o przystosowanej do współczesności odnowie życia zakonnego (*Perfectae caritatis*) oraz deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim (*Gravissimum educationis*). Dokumenty te wzywały instytuty zakonne do powrotu do ewangelicznych źródeł i pierwotnego ducha. W ten sposób rodziny zakonne mogłyby dostosować się do zmieniających się warunków życia współczesnego świata i jeszcze bardziej włączyć się, poprzez realizację własnego charyzmatu, w aktualne życie Kościoła. Towarzystwo Salezjańskie odpowiedziało na apel władz Kościoła i dokonało krytycznej analizy swojego charyzmatu podczas obrad XX Kapituły Generalnej Specjalnej. Trwała ona od 10 czerwca 1971 r. do 5 stycznia 1972 r. W czasie Kapituły Generalnej Specjalnej i następnej, która odbyła się w 1978 r., podjęto dogłębną refleksję na temat systemu prewencyjnego i jego zastosowania we współczesnym modelu wychowania (Vojtáš, 2021, s. 236). Powyższe inicjatywy były otwarciem się salezjanów na Kościół i *znaki czasów*, jakie pojawiły się w związku z nowymi problemami społecznymi. Pierwszym obszarem była młodzież biedna i opuszczona. Drugim zagadnieniem była katecheza i jej treści o charakterze ewangelizacyjnym. Obie problematyki wpisują się w perspektywę wychowania salezjańskiego (Misiaszek, 1995, s. 100). W celu lepszego zrozumienia systemu wychowawczego ks. Jana Bosko w niniejszym opracowaniu zostanie przybliżona jego postać, a następnie założenia teoretyczne systemu prewencyjnego. Głównym celem niniejszego artykułu jest ukazanie, w jaki sposób salezjanie odczytali wskazania Soboru Watykańskiego II w zakresie powrotu do pierwotnego ducha i charyzmatu zostawionego przez ich założyciela, jakim był system prewencyjny.

1. JAN BOSKO – TWÓRCA METODY WYCHOWAWCZEJ

Wiek XIX w historii Italii, zwłaszcza Piemontu, to czas wielkich ruchów rewolucyjnych i przemian politycznych oraz społecznych. Ideą przewodnią działalności ówczesnych polityków było zjednoczenie kraju, który był podzielony na kilkanaście księstw i autonomicznych regionów. Autorem inicjatywy zjednoczenia był piemontczyk Kamil Cavour. Walkę zbrojną na terenie całego półwyspu podjął Giuseppe Garibaldi. Inna sytuacja panowała w Turynie, stolicy Piemontu. Sprawy polityczne i plany urbanistyczne rozbudowy przygotowujące Turyn do zostania ewentualną stolicą państwa, odsunęły na dalszy plan realny problem miasta. Problemem tym była biedna i opuszczona młodzież. W poszukiwaniu pracy i lepszych warunków życia bardzo wielu chłopców z okolicznych wiosek przybywało do Turynu. Zajęcie znajdowali nieliczni. Zdecydowana większość, w celu przeżycia, tworzyła grupy przestępcze i prowadziła działalność kryminalną. Powyższą grupą społeczną nikt się nie zajmował. W relacjach społecznych zabrakło sprawiedliwości. Wskutek tej sytuacji istniejące więzienia i domy poprawcze szybko zapełniły się młodymi przestępcami. Próby naprawy niesprawiedliwych relacji społecznych podjął się m.in. ks. Jan Bosko.

Jan Bosko (1815–1888) urodził się w Becchi, w małej wiosce niedaleko Turynu. Z powodu przedwczesnej śmierci ojca rodzina popadła w poważne problemy ekonomiczne. Jako młody chłopiec był zmuszony do podejmowania różnych prac zarobkowych. Doświadczenia tego okresu uwarściły go na podobne problemy ówczesnej młodzieży turyńskiej. Dzięki pomocy życzliwych ludzi zdobył wykształcenie podstawowe i średnie. Po ukończeniu szkoły średniej w Chieri zdecydował o wstąpieniu do wyższego seminarium duchownego w Turynie. Święcenia kapłańskie przyjął w 1841 r. W celu podniesienia swoich kwalifikacji podjął się dodatkowych trzyletnich studiów z zakresu teologii pastoralnej. W czasie ich trwania zamieszkał w tzw. konwikcie dla księży studentów, gdzie jego kierownikiem był ks. Giuseppe Cafasso. To on ukierunkował zainteresowania ks. Jana Bosko. Tym obszarem byli chłopcy biedni i opuszczeni oraz licznie przebywający w więzieniach i domach poprawczych (Misiaszek, 2012, s. 230).

Wskutek rewolucji przemysłowej w Piemoncie, w Turynie zanotowano nowe zjawisko. Powstała nowa grupa społeczna, proletariat miejski.

Jak już wspomniano, jego znaczna część to ludność rolnicza, która opuszczała zacoфанą wieś. Jednak warunki bytowe proletariatu miejskiego były o wiele gorsze niż ludności wiejskiej. Oprócz ubóstwa materialnego młodym ludziom towarzyszyła nędza moralna, zaniedbanie kulturalne i wychowawcze. Pierwsi wychowankowie ks. Jana Bosko rekrutowali się właśnie z tej szerokiej masy młodych robotników poszukujących w Turynie lepszych warunków życia (Spalla, 1975, s. 14).

Jan Bosko bez wątpienia był wnikliwym obserwatorem problemów społecznych ówczesnego Turynu. Chociaż nie miał gotowych rozwiązań, to robił wszystko, aby na nie odpowiedzieć. Jedną z pierwszych jego inicjatyw było utworzenie dla młodych robotników Towarzystwa Wzajemnej Pomocy. Ksiądz Jan Bosko twierdził, że liczne odejścia, zwłaszcza młodych ludzi, od Kościoła, były powodowane brakiem zainteresowania ich problemami i nieobecnością księży w środowiskach pracy. Można stwierdzić, że pierwsze motywy pracy ks. Jana Bosko z chłopcami ulicy nie miały źródeł eklezjalnych, ale odwoływały się do potrzeb społecznych. Późniejsza jego działalność, w pełni zorganizowana i instytucjonalizowana, wpisywała się w tradycję i życie Kościoła.

Następną formą jego działalności o charakterze wychowawczym i pomocowym było zorganizowanie oratorium. Była to instytucja znana w całym Piemoncie. Jan Bosko, łącząc wymiar kultury i religii, poprzez struktury oratorium chciał wychowywać turyńską młodzież w takim duchu, który dzisiaj określamy jako inkulturacja wiary. W pracy z młodzieżą wychodził od kultury i jej doświadczenia w zakresie całościowego wychowania człowieka, aby na dalszym etapie uzupełnić ją o wartości chrześcijańskie i katolickie. Na potwierdzenie powyższej praktyki można przytoczyć jedną z jego wypowiedzi: *Mniejsza o to, skąd i z czyjej inspiracji jawią się nowe formuły wychowania i nauczania: jeśli same w sobie są dobre, postarajmy się im nadać chrześcijański kierunek i tak czuć, aby nie utracili nic z ducha chrześcijańskiego* (Memorie Biografiche, t. II, s. 144).

Jan Bosko, mówiąc wprost o konieczności łączenia w wychowaniu wiary i rozumu, dostrzega pierwszeństwo wartości ludzkich, ich skuteczność i znaczenie dla całego procesu wychowania, a zwłaszcza religijnego: *Podstawą całego systemu wychowawczego jest rozum i religia. Wychowawca powinien być przekonany, że w zasadzie wszyscy wychowankowie są otwarci na dobro i obdarzeni sercem zdolnym do wdzięczności. Kiedy przyjmą oni główne prawdy wiary, zrozumieją miłość, jaką Bóg obdarzył człowieka, nauczą się wdzięczności*

za Jego dary i tego, że istota wiary polega na wypełnianiu woli Bożej i zachowywaniu przykazań, to proszę mi wierzyć, większość pracy wychowawczej została już dokonana (Memorie Biografiche, t. VII, s. 761).

Pierwsze zorganizowane oratorium Jan Bosko nazwał wędrownym. Z braku własnej infrastruktury wypożyczał na soboty i niedziele tereny przykościelne lub pomieszczenia u znajomych duchownych. Spędzano tam czas na zabawach, konkursach i modlitwie. Był przewidziany także zawsze jakiś posiłek. W 1846 r. w ubogiej dzielnicy Turynu, na Valdocco, nabył kawałek terenu, na którym znajdował się skromny budynek wymagający dużego remontu. Tam powstało pierwsze stałe oratorium. Przy nim wkrótce wybudował boiska, internaty oraz szkołę o profilu zawodowym. Ksiądz Jan Bosko podchodził do życia bardzo pragmatycznie. Zdawał sobie sprawę, że najlepsza pomoc, jakiej może udzielić swoim wychowankom, to dać im zawód. Z jednej strony ukończenie szkoły o takim profilu umożliwiało chłopcom szybkie wejście w życie społeczne. Z drugiej zaś strony było czynnikiem prewencyjnym, który chronił młodego człowieka przed wejściem na drogę przestępczą i kolizji z prawem. Swój punkt widzenia przedstawił w liście do ministra spraw wewnętrznych Urbano Rattazziego: *Proszę tylko o wsparcie moralne i pomoc, abym za wspólną zgodą mógł popierać i dać konieczny rozwój dziełu, które zdąża jedynie do tego, aby przeszkodzić młodzieży opuszczonej znaleźć się w więzieniu, a tej, która z niego wyszła, aby się z tam z powrotem nie znalazła* (Amadei, 1940, s. 472). Pietro Braidó w powyższej myśli Jana Bosko widział uzasadnienie jego całej przyszłej działalności wychowawczej i pragnienie powrotu do społeczności integralnie chrześcijańskiej, odwołującej się do klasycznych wartości religijnych i moralnych. Tymi wartościami były: wiara, praktyki religijne i życie sakramentalne, katecheza, prawowita władza świecka i kościelna, respektowanie porządku społecznego, akceptacja i zadowolenie z własnego statusu społecznego, pracowitość, akceptacja ofiary i otwarcie na życie eschatologiczne (Braidó, 1988, s. 43). Jan Bosko tymi wartościami żył sam oraz starał się je utrwalić i przekazać swoim wychowankom. W tym celu założył w 1859 r. Towarzystwo św. Franciszka Salezego, aby kontynuowało jego dzieło wychowawcze. Obecnie salezianie, w liczbie 15 282, pracują na pięciu kontynentach. W Polsce Towarzystwo Salezjańskie liczy ok. 1000 członków. Prowadzą oni w sumie 65 szkół. Salezjańskie szkolnictwo obejmuje wszystkie typy i stopnie szkół w zakresie edukacji obowiązkowej.

2. IDEE PRZEWODNIE WYCHOWANIA PREWENCYJNEGO

Wychowaniu chrześcijańskiemu od zawsze towarzyszyła idea prewencji. Rozumiano ją jako zapobieganie, ochronę, zabezpieczenie, przewidywanie, profilaktykę. Elementy prewencji znajdujemy również we włoskiej myśli pedagogicznej XIX w. *Obecna w różnych systemach wychowawczych, przejawia troskę o pełne wykształcenie intelektualne i w miarę integralne ukształtowanie osobowości wychowanka. Pragnie go zabezpieczyć z jednej strony przed złem, a z drugiej – wyzwolić wolę do pełnienia zadań w społeczeństwie i Kościele. W instytucjach o charakterze charytatywnym ujawnia się jako działanie wychowawcze zmierzające do zaspokojenia materialnych potrzeb człowieka, aby ten, z powodu nędzy, nie był skazany na blokadę osobowego rozwoju* (Misiaszek, 2012, s. 235).

Ksiądz Jan Bosko, który poświęcił całe życie ubogiej młodzieży, nazwał swoją metodę wychowawczą systemem prewencyjnym. Z tego względu, że był on bardziej praktykiem niż teoretykiem, nie zostawił opracowanej jego wersji. Swoim następcom pozostawił jedynie wskazania ogólne: *pełny wyraz prewencji ujawnił się (...) w jego codziennej praktyce wychowawczej. Być może określenie »system prewencyjny« zrodziło się z faktu, że idea prewencyjna była szczególnie obecna w mentalności i kulturze pierwszej połowy XIX w. Dostrzec ją można w wielu dziedzinach życia: politycznej, społecznej, ekonomicznej, religijnej i pedagogicznej. Wyrastała z jednej strony z lęku przed represjami rządowymi, przed tajnymi stowarzyszeniami oraz rewolucją i ruchami wolnościowymi, a nawet przed samą ideą wolności, z drugiej – z rzeczywistości ludzkiej nędzy społecznej, z przestępczości i potrzeby wychowania. Czasami przyjmowała kształt cenzury różnych publikacji. Znajdowała sprzyjający grunt do rozwoju w nowej rzeczywistości polityczno-społecznej, ukształtowanej w wyniku Świętego Przymierza, które – odwołując się do religii – pragnęło przywrócić dawny ład. Najbardziej jednak dała o sobie znać w zakresie wychowania, w którym pogłębiona instrukcja była uważana za istotny element prewencji* (Misiaszek, 2010, s. 455–456).

Swoją metodę wychowawczą św. Jan Bosko oparł na trzech podstawowych zasadach: rozumie, religii i miłości (*ragione, religione, amorevolezza*). Można również stwierdzić, że powyższa triada tworzy jedną zasadę, albowiem poszczególne jej elementy nawzajem się uzupełniają, dopełniają i warunkują (Braido, 1988, s. 131).

W swojej propozycji wychowawczej Jan Bosko wymienia rozum na miejscu pierwszym. Nie jest to przypadkowe. Chodzi tutaj nie tylko o rolę rozumu w procesie poznania, lecz także o realne ujęcie pracy wychowawczej. Było to zgodne z długoletnią tradycją i nauczaniem Kościoła, którego pewnym potwierdzeniem jest np. encyklika Jana Pawła II *Fides et ratio*, jak również z założeniami każdej pracy pedagogicznej. Ta ostatnia zmierza bowiem do poznania wychowanka oraz środowiska, w którym on żyje i rozwija się. Jan Bosko zasady rozumności nie interpretował w kategoriach filozoficznych czy teologicznych. W jego działalności wychowawczej rozumność jawiła się jako naturalny sposób odniesienia się do konkretnej rzeczywistości oraz próba racjonalizowania problemów wychowawczych, które przecież towarzyszą pracy wychowawczej. Na stulecie śmierci Jana Bosko, Jan Paweł II, pisząc list do przełożonego Towarzystwa Salezjańskiego *Iuvenum Patris*, zasadę rozumności ujął jako *niezbędną przestrzeń wyrozumiałości, dialogu, niezmaczonej cierpliwości, jakiej potrzebuje trud posługiwania się rozumem* (Jan Paweł II, 1988, 10).

Natomiast jeden z przełożonych generalnych salezjanów, Juan E. Vecchi, interpretując zasadę rozumności w wychowaniu salezjańskim, twierdzi, że przywołuje ona udział w nim „całej kultury, jej przejawów i rezultatów: wszystkiego tego, co zostało wypracowane w dziedzinie poznania. To właśnie rozum podpowiada, aby zmierzać do nabywania mądrości, do równowagi, przekraczania własnych ograniczeń z równoczesnym z zapanowaniem nad przesadą, do wyboru tych motywów, które jest się w stanie przyjąć i zaakceptować (Vecchi, 1999, s. 171).

Jan Bosko, wychowany w kulturze chrześcijańskiej oraz doświadczony w życiu wieloma trudnymi sytuacjami (bieda, praca, nauka), podchodził do wychowania racjonalnie i z dużym spokojem. Tak pojmowaną rozumność można uznać za roztropność wychowawczą i realizm pedagogiczny. Rozumność jako roztropność stosował Jan Bosko np. w sytuacjach konfliktowych pomiędzy wychowankami. Polecał tutaj przede wszystkim dokładne zbadanie przyczyny konfliktu i doprowadzenie do porozumienia stron. Wychowawca powinien wiedzieć, że wiek młodzieńczy charakteryzuje się konfliktowością. Konflikty często są na pozór, wybuchają szybko i ustępują samorzutnie oraz nie wymagają nadmiernej ingerencji ze strony wychowawcy (Niewęglowski, 2003, s. 421).

Zasada rozumności odgrywała ważną rolę w przypadku egzekwowania kar. Jan Bosko wykluczał całkowicie stosowanie kar, jednak długoletnia praca

z młodzieżą zweryfikowała to założenie. Oczywiście nie stosował kar fizycznych. Uważał je bowiem za coś, co upokarza i wychowawcę, i wychowanka. W przypadku stosowania kary zalecał refleksję, stan emocjonalnej równowagi wychowawcy oraz odpowiedni czas (Niewęgłowski, 2011, s. 82).

Religia w systemie wychowawczym ks. Jana Bosko traktowana była jako źródło skuteczności wychowawczej, które rzutuje na treść, cel, formy i metody wychowawcze. Religia zajmowała miejsce po rozumie. Taka hierarchia jest zgodna zarówno z porządkiem poznania człowieka, jak i z życiem. Poznanie rozumowe bowiem nie wyczerpuje całej wiedzy o człowieku i o otaczającym go świecie. Religia zaś wskazuje na nadprzyrodzony i duchowy wymiar życia. Dla Wychowawcy z Turynu religia nie była przedmiotem spekulatywnych dociekań, ale wynikała z przekonania, że życie człowieka dopełnia się ostatecznie w Stwórcy. Dla wychowania czerpał wartości z kultury chrześcijańskiej i życia kościelnego, otwierał wychowanka na życie eschatologiczne, odkrywał przed nim historię zbawienia, która dokonała się w Chrystusie, a człowieka zachęcała do osiągnięcia świętości. Dla ks. Jana Bosko religia spełniała funkcję wychowawczą. Znanе jest jego powiedzenie: *jedynie religia jest zdolna doprowadzić do końca dzieło wychowania* (*Memorie Biografiche*, t. III, s. 605). *Mówiąc o swojej metodzie wychowawczej, stwierdził: „Siła, którą posiadamy, jest natury moralnej. (...) my przemawiamy przede wszystkim do serca młodzieży, a naszym słowem jest słowo Boga* (*Memorie Biografiche*, t. V, s. 225).

Dla Pietro Braido religia była najważniejsza w systemie prewencyjnym: *Jest czymś oczywistym – pisał – że dla ks. Bosko religia wyznawana i przeżywana jest podstawowym celem wychowania religijnego* (Braido, 1999, s. 255). Potwierdza to sam Jan Bosko, który często powtarzał swoim wychowankom: *Gdziekolwiek się znajdziecie, postępujcie zawsze jak dobrzy chrześcijanie i prawi ludzie* (Braido, 1999, s. 255).

W wychowaniu salezjańskim religia łączy się ściśle z zasadą rozumności. Według Jana Bosko rozum chroni wychowanka od pobożności naiwnej, zbyt uczuciowej i powierzchownej. Chciał on ukształtować w swoich wychowankach religijność świadomą, w pełni naturalną i zdrową. Taka religijność jest zdolna właściwie kształtować całą osobowość wychowanka, w której centrum znajduje się jego wolność. Wolność otwiera człowieka na Boga, umożliwia nawiązanie osobistej relacji z Chrystusem i ułatwia akceptację bliźniego.

Przyjaźń wychowanka z Bogiem ułatwia praktykę sakramentów, które dla ks. Jana Bosko były istotne w procesie wychowania. Należy zaznaczyć, że respektował on autonomię wychowanka i nie zmuszał absolutnie do praktyk, lecz zachęcał do nich i ukazywał ich wartości osobiste i społeczne.

Cechą charakterystyczną metody wychowawczej Jana Bosko był sakrament Eucharystii. Ukazywał on wychowankom korzyści płynące ze spotkania z Chrystusem. Uważał również, że nie wystarczy intelektualna formacja religijna, która polega na przekazie prawd wiary, lecz należy ułatwić wychowankowi nawiązanie osobistej relacji z Chrystusem. Relacja ta ubogaca duchowo i pomaga w otwieraniu się na innych, pogłębiając w ten sposób relacje prospołeczne. Pedagogię sakramentalną uzupełniały ponadto sakrament pokuty i pobożność maryjna. Wychowanie religijne w wychowaniu Jana Bosko wprowadzało wychowanka w świat wiary, określając jasno cele życiowe i środki. Prowadziło go do świętości w wymiarze transcendentnym, natomiast w wymiarze moralnym odkrywało przed nim znaczenie pracy, nauki i trud wykonywania codziennych obowiązków.

W całej działalności Jana Bosko na rzecz ubogiej turyńskiej młodzieży, miłość wychowawczą określa się jako *amorevolezza*. Jest to zdolność nie tylko do kochania, lecz także pragnienie dobra wychowanków, bycie do ich dyspozycji, przebywanie z nimi i ciągła gotowość do trudu i poświęcenia. Zrozumiałe jest więc stwierdzenie Jana Bosko: *Tu, z wami, czuję się dobrze, moje życie – to przebywanie wśród was* (Memorie Biografiche, t. IV, s. 654). Mówił dalej, że ważną jest rzeczą, aby *nie tylko młodzież kochać, ale żeby ona sama poznała, że jest kochana* (Memorie Biografiche, t. XII, s. 107). W innym miejscu stwierdził: *Dla was się uczę, dla was pracuję, dla was żyję i także dla was jestem gotów oddać życie* (Memorie Biografiche, t. VII, s. 503) oraz *Przyrzekłem Panu Bogu, że moje życie aż do ostatniego tchnienia będzie dla moich biednych chłopców* (Memorie Biografiche, t. XVIII, s. 258). Jeden z jego wychowanków Paweł Albera tak wspominał jego miłość: *Ks. Bosko kochał nas w sposób autentyczny i wyłączny: posiadał w sobie jakąś niespotykaną zdolność oczarowywania; czułem się owładnięty jego uczuciem w zakresie myśli, słów i czynów; doświadczałem, że jestem kochany jak nigdy dotąd* (Viganó, 1978, s. 17).

Można bez wątpienia stwierdzić, że źródłem miłości wychowawczej ks. Jana Bosko było Pismo św., a konkretnie 1 List do Koryntian św. Pawła i zawarty tam

hymn o miłości: *miłość cierpliwa jest i łaskawa, wszystko znosi, wszystkiemu wierzy, we wszystkim pokłada nadzieję*. W takiej postawie nie brakowało również normalnego, ludzkiego uczucia, jakim Jan Bosko obdarzał swoich wychowanków. W liście do jednego z nich napisał: *Od kilku dni jestem poza wami, a wydaje mi się, że są to już miesiące. Wy jesteście moją prawdziwą radością, i dlatego, gdy mi was brakuje, brakuje mi czegoś bardzo ważnego* (Misiaszek, 2012, s. 247).

W pracy wychowawczej ks. Jan Bosko nie obawiał się odważnie wyrażać swojej miłości. Chociaż taka postawa mogłaby umniejszać jego autorytet u wychowanków. Przeciwnie, Wychowawca z Turynu twierdził, że miłością wychowawca wzmacnia jeszcze swój autorytet. W Liście z Rzymu, w tradycji salezjańskiej zwanym *Poematem miłości wychowawczej*, wyraził jasno swoje zdanie: *Kto chce być kochanym, musi dać poznać, że sam kocha. (...) Kto wie, że jest kochany, kocha, a kto jest kochany, uzyska wszystko, zwłaszcza od młodzieży* (Konstytucje i Regulaminy, 1984, 437–438). W dniu 4 lutego 1876 r. na spotkaniu z salezjanami powiedział: „Należy zawsze z miłością (*amorevolezza*) odnosić się do chłopców i traktować ich dobrze. Powinno to być cechą charakterystyczną każdego bez wyjątku przełożonego (Memorie Biografiche, t. XII, s. 88).

Nowym impulsem do refleksji nad systemem prewencyjnym, jego rolą i znaczeniem w wychowaniu młodzieży były obrady Soboru Watykańskiego II. W odpowiedzi na apel Soboru, Towarzystwo Salezjańskie podjęło natychmiast dyskusję i, dokonując krytycznej analizy funkcjonowania metody wychowawczej Jana Bosko, zaproponowało nowe formy pracy z młodzieżą również w obszarze prewencji (Capitolo Generale Speciale, 1971–1972, 349, 360–365).

3. OPCJA UBOGICH

Soborowe wskazania dotyczące niesprawiedliwości społecznej oraz analiza rzeczywistości egzystencji współczesnego człowieka były głównymi przyczynami skierowania przez salezjanów systemu prewencyjnego ku bardziej radykalnemu zainteresowaniu się młodzieżą biedną. Było to zjawisko nowe w stosunku do czasów ks. Jana Bosko (Bignardi, 2015, s. 55). Refleksja ta, podjęta podczas obrad Kapituły Generalnej Specjalnej i Kapituły Generalnej XXI, pozwoliła lepiej zrozumieć nowy kontekst kulturowo-społeczny życia współczesnej młodzieży. Analizie przyświecała idea pomocy młodzieży w integralnym rozwoju ludzkim i chrześcijańskim. Dokument kapitulny proponuje salezjanom konkretne metody działania. Zalicza do nich: wychodzenie naprzeciw potrzebującej młodzieży, odpowiedzialne spotkanie, obecność wśród młodzieży, postawa zrozumienia i autentyczny dialog z młodymi. Odczytując ten *znak czasu*, uznano, że jego przyczyną jest niesprawiedliwość, która uniemożliwia równowagę społeczną oraz pełne wyzwolenie człowieka (Vojtáš, 2021, s. 239). *Stan zacofania wielu krajów, analfabetyzm, nędra i głód w świecie nabierają dzisiaj takich rozmiarów i znaczenia – stwierdza dokument kapitulny – że nie wystarcza już bezpośrednia praca doraźna, ale trzeba zacząć pracę nad usuwaniem przyczyn tej sytuacji. Chodzi tutaj w rzeczywistości o struktury, które często stają się poważną przeszkodą lub wprost uniemożliwiają realizowanie głoszonej i przyzywanej Ewangelii: nie pozwalają biednym i uciśnionym dojrzeć oblicza Boga ani uwierzyć, że Królestwo Boże już przyszło na świat, czy też skierować się na drogę pełnego zbawienia. Są to struktury wywodzące się z grzechu* (Capitolo Generale Speciale, 1971–1972, 67; *Ewangelii nuntiandi*, 1981, 36). Ten sam dokument mówi również, że współczesny świat *znajduje się pod tyranią niesprawiedliwości ujawniającej się w stanie niedorozwoju i braku równowagi między ludźmi* (Capitolo Generale Speciale, 1971–1972, 32). Pomimo rozwoju nauki i techniki, a także nieuporządkowanego wzrostu produkcji, nowoczesne społeczeństwa stają się *maszyną do produkcji biednych* (Capitolo Generale Speciale, 1971–1972, 32). Sytuację pogłębia współczesna rzeczywistość społeczno-kulturowa, charakteryzująca się wewnętrznym pomieszaniem wartości, na którą reagują szybko ludzie młodzi. Chodzi tutaj o takie sytuacje, jak: *wyniesienie osoby ludzkiej obok jej poniżania; żądanie wolności przy równoczesnym ograniczaniu jej w wielu dziedzinach;*

dążenie do najwyższych wartości i równocześnie zaprzeczanie wszelkiej wartości; pragnienie solidarności, a jednocześnie kryzys wspólnego działania, szerzenie ducha anonimowości i uchylanie się od zaangażowania; szybka wymiana informacji w różnych dziedzinach oraz w różnym zakresie i jednocześnie hamowanie reform kulturalnych i społecznych; poszukiwanie jedności i powszechnego pokoju obok sprzeczności politycznych, społecznych, rasowych, religijnych i ekonomicznych; wysuwanie na pierwszy plan wszystkiego, co dotyczy młodzieży przy równoczesnym spychaniu jej na margines w sprawach pracy, udziału w życiu społecznym i odpowiedzialności (Kapituła Generalna XXI, 1978, 23).

Sytuacja współczesnej młodzieży pogarsza się również przez fakt, że wielu młodych ludzi dzisiaj nie ma wystarczającego wsparcia we własnej rodzinie i w silnych normach moralnych. Młodzież ma wiele pragnień i marzeń, których nie można zaspokoić (Capitolo Generale Speciale, 1971–1972, 39). Zauważa się to np. w krajach Trzeciego Świata. Młodzież żyje tam w ubóstwie, które przeraża się bardzo często w ubóstwo skrajne. Istnieje krytyka starszego pokolenia przez młodzież i brak dialogu między pokoleniami. To wszystko utrudnia proces wzrastania i dojrzewania. Wielu młodych, szukając programu na życie, szuka doświadczeń i pozytywnych przeżyć, nie znajdując ich, ulega negatywnym wpływom, zeświecczeniu, ateizmowi, propagandzie, relatywizmowi moralnemu. Powyższy obraz mówi o złożoności sytuacji młodzieży, a jednocześnie stanowi wyzwanie do działań wychowawczych na rzecz zdrowego realizmu i właściwego krytycyzmu. Zachęca także do poszukiwania rozwiązań opartych na chrześcijańskim optymizmie i nadziei (Capitolo Generale Speciale, 1971–1972, 44).

Zgodnie ze wskazaniem Soboru salezjanie włączyli się aktywnie w proces wyzwania młodego człowieka z jego ograniczeń, trudności, z ubóstwa duchowego i materialnego. W swojej pracy wychowawczej zwrócili uwagę na zjawisko sekularyzacji oraz na opracowanie kryteriów tzw. młodzieży ubogiej. W przypadku pierwszego problemu wyznaczyli w procesie wychowania nową perspektywę. Ukazywała ona bardziej realistyczny obraz siebie i świata, umożliwiała pełniejszy rozwój siebie i przemianę świata. Idąc za wytycznymi Vaticanum II, salezjanie przyjęli twierdzenie, że należy wziąć w swoje ręce historię i kierować dziełem stworzenia. Takie rozumienie ludzkiej egzystencji jest zgodne z planem Bożym (Capitolo Generale Speciale, 1971–1972, 31). Jednocześnie w pracy wychowawczej przestrzegali przed

falszywym rozumieniem sekularyzmu, który stawiał człowieka na miejscu pierwszym i w miejsce Boga (Konstytucja Dogmatyczna o Kościele, 2002, 36).

Z perspektywy czasu wydaje się, że określenie kryteriów dotyczących ubóstwa młodzieży było rzeczą nieco łatwiejszą (Prellezo, 2000, s. 27). Według Dokumentu Kapituły Specjalnej przez pojęcie ubóstwa rozumiano jakąkolwiek jego formę. Na pierwszym miejscu było ubóstwo ekonomiczne, źródło wszelkiego niedostatku, na miejscu kolejnym pojawiło się ubóstwo społeczne, kulturalne, moralne, duchowe i uczuciowe. Dokument Kapituły Specjalnej, mówiąc o odbiorcach salezjańskiego charyzmatu, dodaje jeszcze inną kategorię ubóstwa, a mianowicie *najbardziej potrzebujących*. Zachodziło ono w sytuacji szczególnie dotkliwego ubóstwa materialnego, czy kumulacji różnych jego rodzajów (Capitolo Generale Speciale, 1971–1972, 47, 48). Ci ostatni stawali się przedmiotem szczególnego zainteresowania i troski salezjanów. Było to całkowicie zgodne z myślą Założyciela.

Ponowne określenie odbiorców salezjańskiej pracy pedagogicznej, wymusiło w pewnym sensie refleksję nad dziełami przez nich prowadzonymi oraz do podważenia sensu kontynuowania pracy w placówkach, które nie pozostawały w ścisłym związku z charyzmatem salezjańskim. Dużą zasługą Kapituły Specjalnej było zwrócenie uwagi na dotychczasowe próby odnowy ducha salezjańskiego i praktyki wychowawczej. Jak wynika z refleksji, nie zawsze dokonywano adekwatnej oceny sytuacji młodzieży i dogłębnej analizy jej problemów. Wynikał z tego wniosek, że jest ustawiczna potrzeba opracowywania ciągle aktualnych wartości systemu prewencyjnego (Kapituła Generalna XXI, 1978, 26, 85, 98, 103).

Odwołując się do soborowej deklaracji o wychowaniu, salezianie, poprzez swoją działalność wychowawczą, bardziej radykalnie zaangażowali się po stronie biednych i potrzebujących. Należy zaznaczyć, że podjęto pracę na rzecz sprawiedliwości społecznej w świecie, która była prowadzona według zasad Ewangelii, nie zaś jako bezpośrednie zaangażowanie w uprawianie polityki, propagowanie myśli rewolucyjnej czy głoszenie teorii nienawiści klasowej. Dokumenty kapitulne klarownie te sprawy określają (Capitolo Generale Speciale, 1971–1972, 67–68). Realizacja systemu prewencyjnego na zasadach ewangelicznych stanowiła siłę do odrzucania kompromisu współpracy z instytucjami, których celem nie była sprawiedliwość, rozwój człowieka i jego dobro (Capitolo Generale Speciale, 1971–1972, 71).

4. KATECHEZA I EWANGELIZACJA

W tradycji salezjańskiej systemowi prewencyjnemu od zawsze towarzyszyła katecheza i stanowiła jego trwały wymiar. Sam ks. Jan Bosko mówił, że jego praca z młodzieżą turyńską rozpoczęła się od lekcji katechizmu (Bosco, 1946, s. 126; Konstytucje, 1984, 34; Braidó, 2003, s. 166). Po Soborze Watykańskim II system ten został jeszcze ubogacony wartościami współczesnej katechezy i ewangelizacji (Vojtáš, 2021, s. 242). Nowe spojrzenie na znaczenie katechezy skłoniło salezjanów do podjęcia refleksji i nowego spojrzenia na jej rolę w wychowaniu młodzieży.

Głównym celem katechezy jest doprowadzenie każdej osoby do wiary dojrzałej i odpowiedzialnej (Catechesi tradendae, 1996, 18–20). Dlatego katecheza została uznana przez Kościół za podstawowy i najbardziej właściwy środek w wychowaniu chrześcijańskim, o czym mówiła również deklaracja soborowa o wychowaniu (Gravissimum educationis, 2002, 2). Powyższe wskazania znalazły swoje odzwierciedlenie w dokumentach kapituł salezjańskich. Kapituła Generalna Specjalna, wypowiadając się na temat katechezy, określiła ją jako *pierwszorzędną działalność salezjańskiego apostołatu* (Capitolo Generale Speciale, 1971–1972, 279). Albowiem wychowanie do wiary jest nie tylko jednym z elementów systemu Jana Bosko, ale można stwierdzić, że wymiar obejmuje całą działalność wychowawczą salezjanów (Misiaszek, 1995, s. 114). Dokument Kapituły Generalnej Specjalnej, opracowując wytyczne w sprawie katechezy, nawiązał również do Ogólnego Dyrektorium Katechetycznego, podkreślając *wymiar antropologiczny katechezy we wszystkich jego aspektach, umieszczając w ciągłej wzajemnej relacji między sobą konkretnego człowieka, Słowo Boże i wspólnotę* (Capitolo Generale Speciale, 1971–1972, 292). Punkt wyjścia, jakim było Słowo Boże, stawał przed wychowaniem zadanie, aby stawało się ono procesem bardziej dynamicznym. W ten sposób wychowawca docierał skuteczniej do młodego człowieka i udzielał mu pomocy w kształtowaniu dojrzałej osobowości, odpowiedniej do potrzeb czasu. Wychowanek może natomiast odkryć możliwości nawiązania osobistej relacji z Chrystusem i czerpać z tej przyjaźni wartości dla swojego wzrostu (Capitolo Generale Speciale, 1971–1972, 301–307; Kapituła Generalna XXI, 1978, 93). Dynamika ewangeliczna stawała się wyzwaniem dla wspólnoty salezjańskiej, która chciała być coraz bardziej odpowiedzialna i świadoma swojej

profetycznej misji wychowawczo-ewangelizacyjnej. A każdy salezjanin w tej optyce stawał się *głosicielem Ewangelii i świadkiem Słowa* (Capitolo Generale Speciale, 1971–1972, 282; Vojtaś, 2022, s. 238). Powyższe wskazania apelowały również do salezjańskich wspólnot o bardziej świadomą i odpowiedzialną formację personelu wychowawczego i administracyjnego szkół salezjańskich.

Nowe ujęcie procesu wychowania przez Sobór Watykański II, w którym ewangelizacja jest obecna i stanowi jego nieodłączny element, pozwoliły salezjanom na uniknięcie ewentualnych nieporozumień, jakie mogłyby wystąpić przy interpretacji systemu wychowawczego Jana Bosko, a dotyczących jednego z celów wychowania, mianowicie zasady *dobry chrześcijanin*. W czasach ks. Bosko wyrażenie to miało bardzo klarowną wymowę. Dzisiaj, w dobie pluralistycznej kultury, termin ten może się wydawać trochę nieprecyzyjny i mało jasny. Chodzi tutaj o pełne rozumienie natury chrześcijanina i jego roli w życiu Kościoła i współczesnego społeczeństwa (Vojtaś, 2021, s. 246). W swojej metodzie wychowawczej ks. Jan Bosko stosował zasadę *dobry chrześcijanin i uczciwy obywatel*. Zasada ta może okazać się pomocna w przypadku systemów polityczno-społecznych, które charakteryzują się ustrojem totalitarnym. W tej sytuacji zasada ta może kształtować w jednostce pewne postawy oportunistyczne wobec polityki danego kraju, który nie ma absolutnie na celu pełnego rozwoju człowieka i jego dobra, a nawet pozbawia jednostkę podstawowych praw. Powyższe niebezpieczeństwo może mieć miejsce nie tylko w krajach o ustrojach totalitarnych. Może występować również w państwach o demokratycznym systemie władzy, która jednak nie realizuje w pełni prawdziwych zasad sprawiedliwości społecznej i nie przestrzega praw broniących godności jednostki.

Dzięki treściom ewangelizacyjnym, na które zwrócił Sobór, program salezjańskiego wychowania, starał się stworzyć na nowe formy pracy pedagogicznej i troski apostołskiej o młodzież (Vojtaś 2022, s. 241). W dokumencie kapitulnym czytamy: *Dom salezjański, nawet otwarty na potrzeby młodzieży (...) nie spełnia całkowicie apostołskiego posłannictwa swej wspólnoty, jeżeli pozostaje jedynym miejscem, gdzie następuje spotkanie z młodzieżą. Za przykładem św. Jana Bosko i naśladując Dobrego Pasterza, salezjanie powinni szukać chłopców tam, gdzie się znajdują, gdzie żyją i pracują* (Capitolo Generale Speciale, 1971–1972, 361). Z powyższego zapisu jasno wynika, że salezjanie mają i powinni podejmować pracę z młodzieżą na wzór misjonarzy, także poza swoimi placówkami

edukacyjnymi, wchodząc bezpośrednio w środowisko, w którym młodzież funkcjonuje. Ułatwia to z pewnością lepsze poznanie problemów młodzieży, jak również skuteczniejszą ewangelizację, którą Kościół nazywa inkulturacją: *Orędzie Ewangelii nie może być tak zwyczajnie odłączone od kultury, w której od początku się zakorzeniło (to jest od całego świata Biblii, a konkretnie od środowiska kulturowego, w którym żył Jezus z Nazaretu); ani też bez poważnych strat nie może być oddzielone od tych form kultury, w której było przekazywane w ciągu wieków; nie jest ono bezpośrednim owocem żadnej kultury, lecz przekazywane zawsze za pomocą dialogu apostołskiego, który z koniecznością włącza się w jakiś sposób w dialog kulturowy. Z drugiej strony należy stwierdzić, że moc Ewangelii jest taka, iż przekształca i odradza. Nie należy się dziwić, że przenikając jakąś kulturę, przekształca w niej wiele elementów. Nie byłoby katechezy, gdyby Ewangelia zmieniała się w zetknięciu z kulturą. Jeśli się to zaniedba poprzez zapomnienie, spowoduje się »zniweczenie Chrystusowego Krzyża«, jak to bardzo znamienne słowo określa św. Paweł (Ewangelii nuntiandi, 1981, 53).*

Wychowanie w systemie prewencyjnym św. Jana Bosko otwierało młodego człowieka na szeroko pojętą kulturę chrześcijańską i jej wartości oraz na możliwości tworzenia nowych. Proces ten jednak wymagał odpowiedniego przygotowania i uformowania *nowych* ludzi, którzy podjęliby się tego odpowiedzialnego zadania (Vojtáš, 2023, s. 78–79). W tym kontekście dokumenty kapitulne podkreślają znaczenie kształtowania w wychowawcach pewnych postaw, takich jak: szacunek, tolerancja, towarzyszenie, respektowanie wolności sumienia i decyzji oraz umiejętność dialogu (Capitolo Generale Speciale, 1971–1972, 362–365).

ZAKOŃCZENIE

Obrady Soboru Watykańskiego II odbywały się w latach 1962–1965. Jego celem było tzw. *aggiornamento* Kościoła katolickiego i jego nauki do współczesnego stylu życia. Uchwały Soboru nakreśliły nowe linie odnowy, do których zachęcał papież Paweł VI. Towarzystwo Salezjańskie, w myśl wskazań soborowych, dokonało dogłębnej refleksji własnej praktyki wychowawczej, a zwłaszcza założeń teoretycznych i praktycznych systemu prewencyjnego. Poszukiwaniom nowych impulsów odpowiadających nauce Kościoła i nowoczesnym metodom wychowawczym zostały poświęcone dwie Kapituły Generalne, Kapituła Generalna Specjalna w 1971 r. oraz Kapituła Generalna XXI w 1978 r. Wydaje się, że salezianie w sposób adekwatny odpowiedzieli na *znaki czasów*, które zaistniały w latach 60. XX w.

REFERENCES

- Amadei, A. (1940). *Don Bosco e il suo apostolato. Dalle sue Memorie personali e da testimonianze addi contemporanei*. T. I. Torino: Società Editrice Internazionali.
- Bignardi, P. (2015). Cambiamenti sociali e sfide educative. W: Orlando, V. (red.). *Con don Bosco educatori dei giovani del nostro tempo* (48–56). Roma: LAS.
- Bosco, G. (1946). *Memorie dell'Oratorio di S. Francesco di Sales. Dal 1815 al 1855*. Roma: SDB.
- Braido, P. (1988). *L'esperienza pedagogica di Don Bosco*. Roma: LAS.
- Braido, P. (1999). *Prevenire non reprimere. Il sistema educativo di Don Bosco*. Roma: LAS.
- Braido, P. (2003). *Don Bosco prete dei giovani nel secolo delle libertà*. T. I. Roma: LAS.
- Capitolo Generale Speciale XX*. (1971–1972). Roma: SGS.
- Jan Paweł II. (1988). *List Iuvenum Patris, w setną rocznicę śmierci św. Jana Bosko*. Rzym: Watykan.
- Gravissimum educationis. (2002). W: Przybył M. (red.). *Sobór Watykański II. Konstytucje. Dekrety. Deklaracje* (314–324). Poznań: Pallottinum.
- Jan Paweł II. (1996). *Catechesi tradendae*. W: Małysiak S. (red.). *Adhortacje Ojca św. Jana Pawła II* (1–64). Kraków: Wydawnictwo św. Stanisława B.M., Kapituła Generalna XXI Towarzystwa Salezjańskiego.
- (1978). T. I. Kraków: Inspektorat Towarzystwa Salezjańskiego.
- Konstytucja Dogmatyczna o Kościele. (2002). W: Przybył M. (red.). *Sobór Watykański II. Konstytucje. Dekrety. Deklaracje* (97–166). Poznań: Pallottinum.
- Konstytucje i Regulaminy Towarzystwa św. Franciszka Salezego*. (1984). Roma: Tipografia Istituto Pio XI.
- Memorie Biografiche di S. Giovanni Bosco*. (1898–1948). T. I–XX. Torino: San Benigno Canavese.
- Misiaszek, K. (1995). Drogi odnowy systemu prewencyjnego św. Jana Bosko w nowej rzeczywistości pastoralnej po Soborze Watykańskim II. *Seminare. Poszukiwania Naukowo-Pastoralne*, 11, 99–122.
- Misiaszek, K. (2010). Salezjańska metoda wychowania. W: Pilch, T. (red.). *Encyklopedia Pedagogiczna XXI wieku. Suplement* (455–458). Warszawa: Żak.
- Misiaszek, K. (2012). Pedagogia salezjanów (Towarzystwa św. Franciszka Salezego). W: Kostkiewicz, J. (red.). *Pedagogie katolickich zgromadzeń zakonnych* (229–269). Kraków: Impuls.
- Niewęgłowski, J. (2003). Bosko Jan. W: Pilch, T. (red.). *Encyklopedia Pedagogiczna XXI wieku. T. I* (422–425). Warszawa: Żak.
- Niewęgłowski, J. (2011). *Wychowawczo-społeczna działalność salezjanów w Polsce w latach 1898–1989*. Warszawa: Towarzystwo Naukowe Franciszka Salezego.
- Paweł VI. (1981). *Evangelii nuntiandi*. W: Rober, W. (red.). *Encykliki* (180–218). Warszawa: Pax.

- Prellezo, J.M. (2000). *Sistema educativo ed esperienza oratoriana di don Bosco*. Torino: Elledici.
- Spalla, G. (1975). *Don Bosco e il suo ambiente sociopolitico*. Torino: Elledici.
- Vecchi, J. (1999). *I guardiani dei sogni con ditto sul mouse. Educatori nell'era informatica*. Torino: Elledici.
- Viganó, E. (1978). Il progetto educativo salesiano. *Atti del Consiglio Superiore della Società Salesiana*. Roma: LAS.
- Vojtáš, M. (2021). *Pedagogia salesiana dopo don Bosco. Dalla prima generazione fino al Sinodo sui giovani (1888–2018)*. Roma: LAS.
- Vojtáš, M. (2021a). Un'eredità preziosa: formulazioni pedagogiche della prima generazione salesiana. *Note di Pastorale Giovanile*, 3, 70–77.
- Vojtáš, M. (2022). *Salesian pedagogy after don Bosco. From the first generation up to the Sinod on young people (1888–2018)*. Roma: LAS.
- Vojtáš, M. (2023). Pedagogia salesiana attorno al Concilio Vaticano II (1952–1978). *Note di Pastorale Giovanile*, 3, 71–80.